

**DZIEJE REZYDENCJI
TOMASZA HR. ZAMOYSKIEGO
W JABŁONIU¹**

Rezydencja Tomasza hr. Zamoyskiego w Jabłoniu należy do najbardziej oryginalnych i cenionych przez badaczy obiektów architektury przełomu XIX i XX stulecia na naszych ziemiach.

W skład zespołu wchodzi pałac, nawiązujący do tradycji architektury angielskiej oraz piękny park krajobrazowy, starannie utrzymany i kształtowany przez sto lat, od kongresu wiedeńskiego do wybuchu pierwszej wojny światowej. Mimo powojennych zniszczeń i zaniedbań rezydencja w Jabłoniu stanowi przykład doskonale rozplanowanego obiektu i niezmiernie starannego wykonawstwa.

Dzieje obiektu i jego właścicieli wiążą się ściśle z historią tej ziemi na przestrzeni prawie sześciu ostatnich wieków.

Wieś Jabłoń leży na południowym skraju Podlasia i Polesia Lubelskiego, na północnym krańcu wielkich bagien, które ciągną się czterdziestokilometrowym pasem, przechodząc w Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie. Okolice te stanowią dawne pogranicze etniczne, kulturowe, a także państwowe, na którym w okresie pierwszych Jagiellonów kilkakrotnie przesuwano granice między Koroną Królestwa Polskiego a Wielkim Księstwem Litewskim². Miejscowość ma tak stary rodowód, że mogą go pozazdrościć liczne miasta i wsie Rzeczypospolitej, chlubiące się dawną metryką.

Pierwsze wzmianki o tym terenie, pochodzące z roku 1416, dotyczyły przesunięć granicznych między województwem brzesko-litewskim a ziemiami położonymi na północ od starostwa parczowskiego w Małopolsce. Długosz w swojej *Kronice* wymienia w 1447 roku dwór w Jabłoniu, leżący przy trakcie z Wilna do Krakowa, na terenie włączonym do województwa brzesko-litewskiego przez Kazimierza Jagiellończyka³.

Najstarszymi, odnotowanymi w końcu XV wieku właścicielami byli książęta Połubińscy, najprawdopodobniej Gedyminowicze, z kolei tymi obszernymi dobrami władali Firlejowie z Dąbrowicy, następnie zaś drogą mariaży trafiły do Sapiehów z Kodnia, którzy tu gospodarzyli prawie do końca wieku XVIII, kiedy to jedna z Sapieżanek, Anna Teofila, córka księcia Aleksandra Michała, kanclerza wielkiego litewskiego, wniosła ów wielki klucz jako posag Sewerynowi

¹ Niniejszy artykuł powstał w oparciu o pracę magisterską autora *Zespół pałacowo-ogrodowy w Jabłoniu powiat parczewski*, napisaną w latach 1974–1976 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim; mps w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL.

² A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI w.*, Wrocław 1951, s. 18–22.

³ Tamże.

Potockiemu⁴. Po rozejściu się małżonków ich cztery córki, pozostające z matką w Celejowie pod Puławami, zostały obdarowane niegdyś wniesionymi przez nią podlaskimi majątkami. Córka Wanda, po trzecim małżonku hr. Caboga otrzymała dobra milanowskie, Paulina hr. Łubieńska – Kolano, Seweryna hr. Colloredo-Waldsee* – Rudzieniec. Najstarsza córka, Emma, otrzymała Jabłoń⁵, gdzie sprowadziła się po kongresie wiedeńskim z zaślubionym w roku 1810 walecznym młodym oficerem – pułkownikiem Piotrem Strzyżowskim**. Ten znany w całym Księstwie Warszawskim bohater wojen z Austriakami i uczestnik kampanii napoleońskiej, po dymisji z wojska osiadł tam z młodą małżonką i z miejsca rozpoczął prace od podstaw na bardzo zaniedbanych dobrach liczących około 1600 ha⁶.

Na początek zbudował nowy pałacyk i założył obszerny park angielski, w którym gospodarzył sprowadzony z Czech specjalista Wit Hrubant. Małżonkowie przy zakładaniu parku, który przetrwał w partiach bliższych rezydencji do naszych czasów, korzystali z rad i pomocy księżnej Izabeli Czartoryskiej i Anny z hr. Tyszkiewiczów Dunin-Wąsowiczowej, wybitnych znawczyń sztuki ogrodniczej, zaproszonych do Jabłonia.

Piotr Strzyżowski miał wspaniałe efekty w szkółkarstwie. Jednocześnie wprowadzał płodozmian, nieznany tu wcześniej, i rozwijał hodowlę, zaś jako komisarz drogowy powiatu radzyńskiego budował nowe drogi i utwardzał stare.

Z nieznanых powodów Emma Strzyżowska po kilku latach wspólnego pożycia opuściła Jabłoń, udając się do Florencji, gdzie spędziła samotnie przeszło dwadzieścia lat i nigdy do męża już nie wróciła. Strzyżowski gospodarzył sam do śmierci w roku 1855 i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

W roku następnym umarła we Florencji Emma, a dobra Jabłoń przeszły drogą spadku na własność hr. Amelii z Jezierskich Łubieńskiej⁷.

Lata 1855–1884 to okres władania dobrami przez rodzinę Łubieńskich. W pierwszych latach rozwój majątku był jeszcze bardziej dynamiczny jak poprzednio⁸. Ponadto Amelia Łubieńska z wielką energią rozwijała działalność oświatową. Jej staraniem powstało w Jabłoniu i okolicy pięć szkół wiejskich⁹, co jest osiągnięciem, jak na owe czasy, dość wyjątkowym.

* Pisownię nazwiska w formie Colloredo-Wallsee podaje *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Graz–Köln 1954, t. I, s. 151–152; zob. także T. Zychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. I, Poznań 1879, tabl. II, oraz t. XIV, Poznań 1892; E. Rostworowski, J. Skowronek, *Potocki Seweryn*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław 1984, z. 116, s. 139 [przyp. red.].

** Pisownię nazwiska w formie Strzyżewski podają: T. Zychliński, op. cit., *PSB*, op. cit. [przyp. red.].

⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1882, s. 339; J. Łoski, *Jabłoń*, „Tygodnik Ilustrowany” 1876, nr 30, s. 49–50; M. z Łubieńskich Górską, *Gdybym mniej kochała. Dziennik z lat 1889–1895*, Warszawa 1996, s. 38–60; A. Koprucki, *Dobra ziemskie Milanów i ich właściciele w XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłówce 2000*, Kozłówka 2001, s. 200–201.

⁵ *Słownik geograficzny...*, op. cit., s. 339; J. Łoski, op. cit., s. 49–50, A. Koprucki, op. cit., s. 200–201.

⁶ J. Łoski, op. cit., s. 49–50.

⁷ M. z Łubieńskich Górską, op. cit., s. 38–39; zob. także A. Koprucki, op. cit., str. 200–201.

⁸ J. Łoski, op. cit., s. 50.

⁹ Tamże.

Nadszedł rok 1863; dwór stanowił schronienie i oparcie dla partii powstańczych. Za tę działalność groziło hr. Amelii zesłanie na Sybir, które na szczęście ją ominęło, ale na majątek została nałożona wysoka kontrybucja. Przez dłuższy czas stacjonowała w Jabłoniu ekspedycja karna i sotnie kozackie trzymały w posłuchu całą okolicę¹⁰.

Ziemia podlaska miała piękną i chlubną kartę w walce z zaborcą. Carat po zdławieniu powstania koncentrował uwagę na likwidacji unitów. Ukaz carski z roku 1874 zniósł unię Kościoła Wschodniego z Rzymem i zaczęła się ponad trzydziestoletnia walka unitów z prawosławiem, szczególnie tragiczna na tych ziemiach. Kazimierz Łubieński, syn Amelii, władający majątkiem od roku 1873, został oskarżony o utrudnianie przechodzenia unitów na prawosławie w swoich włościach i zmuszony do opuszczenia Jabłonia. Łubieńscy, którym cofnięto prawo pobytu w całej guberni siedleckiej, wyjechali do Warszawy, a dobra Jabłoń nabył w roku 1884 August Zamoyski z Różanki dla swojego syna Tomasza. Od tego czasu losy Jabłonia były związane z tą rodziną przez sześćdziesiąt lat.

Tomasz Marian hr. Zamoyski (1861–1935), osiadając w Jabłoni, był już żonaty z Ludmiłą Zamoyską (1864–1928) z linii węgierskiej. Ze związku tego przyszło na świat troje dzieci: Elżbieta (1889–1984) – późniejsza Albertowa Wielopolska ze Skierniewic, Elfryda (1890–?) – w przyszłości żona brytyjskiego dyplomaty Edgara Williama Buchanana, i August (1893–1970), wybitny rzeźbiarz.

Tomaszowi nie odpowiadał stary pałacyk po poprzednich właścicielach i postanowił wybudować nowy, ale początkowo ograniczył się do postawienia niezbyt dużej i skromnej siedziby na okres przejściowy, usytuowanej na południowy wschód od starego obiektu. Przeniósł się tam z rodziną w roku 1891 i ta data zachowała się na blaszanej chorągiewce do dziś. Autorem tego pałacyku, a może bardziej dworu, był Ksawery de Makowo-Makowski, realizator wielu projektów budowlanych wykonywanych w tym czasie dla rodziny Zamoyskich¹¹.

W następnym dziesięcioleciu Zamoyski zdecydował się na budowę nowej wielkiej rezydencji. Obiekt został usytuowany w miejscu starego pałacyku Strzyżewskich, rozebranego do fundamentów. Nowy pałac powstał w latach 1904–1905 w niespotykanym na Podlasiu stylu angielskiego późnego gotyku i elżbietańskiego renesansu; jego koszt miał wynieść 500 000 rubli¹². Projekt wyszedł z pracowni bardzo znanego i wziętego architekta wiedeńskiego Ferdynanda Fellnera. Prace budowlane w Jabłoni prowadził majster Kozłowski¹³.

W kilka lat później dzięki staraniom Zamoyskiego został wybudowany na jego gruntach, lecz już poza ścisłym terenem rezydencji, kościół rzymskokatolicki, którego ukończenie przypało na rok 1912. Kościół został

¹⁰ Relacja Jadwigi Tokarskiej, bylej dyrektor Szkoły Podstawowej w Jabłoni, córki ostatniego administratora dóbr Jabłoń hr. Zamoyskich.

¹¹ List Elżbiety z Zamoyskich Wielopolskiej z Vancouver w Kanadzie z dnia 26 IV 1974 do autora informujący o twórcach projektów rezydencji w Jabłoni.

¹² Relacja z roku 1974 Pauliny Wiśniewskiej, niegdyś pokojowej w Jabłoni, towarzyszącej Zamoyskim podczas sześćioletniej wojennej tułaczki, oraz relacja Jadwigi Tokarskiej.

¹³ List Elżbiety Wielopolskiej, j.w.

także utrzymany w stylu neogotyckim, ale jego wystrój, aczkolwiek w formach bardzo zbliżonych do zastosowanych w projekcie i realizacji pałacu, był jednak wytworem miejscowego architekta, Jana Olearskiego z Radzyna¹⁴.

Jednocześnie z pałacem przystąpił Zamoyski do wystawienia nowych zabudowań folwarcznych – gospodarczych i mieszkalnych, do których tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej zdążył przeprowadzić służbę dworską. Budynki te, bardzo solidne i wygodne, nadal, po prawie stu latach, znajdują się w dobrej kondycji technicznej, zaś ich lokalizacja już wtedy mogła stanowić wzór należytego rozplanowania całości zabudowy.

Czas zawarty pomiędzy zakończeniem budowy poszczególnych obiektów jabłońskiej rezydencji a wybuchem wojny w 1914 roku, to jedyne jak dotąd lata jej świetności. W tych dziesięciu latach dorastały dzieci Tomasza i Ludmiły, odbywały się liczne zjazdy rodzinne, bale, przyjęcia i polowania. Pałac i park, mocno wówczas rozszerzony o trzy nowe uroczyska: Elźbiecin, Frydzin i Gucin¹⁵ (nazwane tak od imion dzieci) i przyległe doń dalsze tereny, tętniły życiem.

Wraz z wybuchem wojny skończyło się wszystko; pałac opustoszał, wyposażenie wewnątrz zostało ukryte. Wschodnie skrzydło zamieniono na szpital polowy¹⁶. W drugim roku wojny Zamoyscy, jak i inni ziemianie, ewakuowali się w głąb cesarstwa rosyjskiego przed nadciągającymi wojskami niemieckimi. Do opuszczenia domu zostali zmuszeni siłą przez oddział kozacki, który spustoszył pałac¹⁷. Podczas wojny w Jabłoniu najdłużej gospodarzyli Niemcy. W 1916 roku w pałacu znajdowała się kwatera główna jednej z armii niemieckich, wobec czego był on uporządkowany i ogrzewany¹⁸. Powtórnych zniszczeń dokonała idąca na Warszawę w roku 1920 armia bolszewicka¹⁹. Do Jabłonia Zamoyscy wrócili dopiero po traktacie ryskim w 1921 roku²⁰.

Wojenna dewastacja, jak również kryzys końca lat dwudziestych, nie pozwalały na szybkie dzwignięcie się majątku. Pałac świecił pustkami. Od chwili śmierci żony, Ludmiły, która zmarła w roku 1928 w Brestowanach, stary hrabia mieszkał znowu, jak kiedyś, w skrzydle wschodnim (dawnym dworze) i był przez te lata, do swojej śmierci w 1935 roku, zupełnie samotny²¹.

Syn Zamoyskich, hr. August, nie utrzymujący żadnych kontaktów z ojcem od bardzo dawna, po śmierci rodziców przejął Jabłoń i przebywał w nim z przerwami do wybuchu wojny. Pracował nad podniesieniem majątku, spłacał

¹⁴ J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 208–210.

¹⁵ Plany geodezyjne całości folwarku w Jabłoniu oraz nowych terenów parkowych sporządzonych przez geometrę inż. Kazimierza Paulego z roku 1900; przerwy wykonane przez autora.

¹⁶ Róża Zamoyska, *Notaty z pierwszych dni wojny 1914*, Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Archiwum Zamoyskich z Włodawy, sygn. 86/XIV/16, s.19.

¹⁷ Okoliczności tego wydarzenia zob. A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988, s. 307–310 oraz *Pamiętnik księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej*, do druku przygotował J. Pajewski, objaśnienia opracowała A. Kosicka-Pajewska, Poznań 1997, s. 231.

¹⁸ A. Krasicki, op. cit., s. 402, 409.

¹⁹ Relacja Jadwigi Tokarskiej.

²⁰ Relacja Pauliny Wiśniewskiej.

²¹ J. Iwaszkiewicz, *Podróże do Polski*, Warszawa 1983, s. 139.

zadłużenia, a pozostały czas poświęcał rzeźbie. Wyjechał tuż przed zbliżającymi się od Brześcia i Chełma bolszewikami²², z którymi niebawem stoczył zwycięską bitwę generał Franciszek Kleeberg. Podczas kilkunastogodzinnych walk teren folwarku bombardowały wojska sowieckie, lecz na szczęście pałac i park nie ucierpiały. Po przemarszu wojsk polskich na zachód w stronę Kocka i cofnięciu się za Bug Armii Czerwonej, do Jabłonia wkroczyli Niemcy²³.

Po krótkim pobycie wojsk frontowych zostały one zamienione na oddział kawalerii SS, który w Jabłoni stacjonował do końca okupacji w lipcu 1944 roku. W czasie gospodarowania okupanta odbywało się systematyczne niszczenie wszystkiego, co było mu obce. Zlikwidowano bibliotekę; rodzinne pamiątki, dokumenty, korespondencja i fotografie, wyrzucone z pałacu, uległy w większości zniszczeniu. Przebudowano szereg pomieszczeń parterowych w pałacu, m.in. zlikwidowano oranżerię na rzecz prymitywnej sali teatralnej. Okupant oszczędzał park, ale wycinał jesiony, potrzebne na śmigła dla Luftwaffe²⁴.

Jesienią roku 1944, po ucieczce Niemców, dobra Jabłoń zgodnie z wymogami dekretu o reformie rolnej zostały znacjonalizowane. Lasy upaństwowiono, grunty rolne przekazano w części małorolnym i bezrolnym chłopom, natomiast z folwarku wraz z parkiem i pałacem, stanowiących tak zwaną resztówkę, utworzono Ośrodek Państwowych Nieruchomości Ziemijskich. We wschodnim skrzydle pałacu umieszczono niebawem szkołę podstawową. W tym początkowym okresie ekipy nadleśnictwa z Wisznic wycięły dużą część starodrzewu, przyczyniając się do dalszej dewastacji parku²⁵.

Od roku 1952 zainstalowano w pałacu, przeniesioną z Kluczkowic koło Opolu Lubelskiego, Szkołę Rolniczą. Przez następnych piętnaście lat pałac spełniał wielorakie funkcje, mieszcząc w swoich murach dwie szkoły z salami wykładowymi, świetlice, internat i mieszkania nauczycielskie²⁶.

W dniu 18 czerwca 1968 roku, w godzinach nocnych, w pałacu wybuchł pożar, który strawił dach i kondygnacje poddasza. Na skutek pośpiesznej i chaotycznej akcji ratunkowej zniszczenia jeszcze się spotęgowały. Zostały one oszacowane na 55% wartości całego pałacu²⁷. Do robót zabezpieczających przystąpiono po upływie roku, podczas którego odkryty obiekt wystawiony był na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych, ulegając stopniowej degradacji. Zamiast koniecznych prac rewaloryzacyjnych przeprowadzono powierzchowny remont, który trwał do lutego 1971 roku.

²² Tamże.

²³ *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, Warszawa 1968, s. 985, 988.

²⁴ Relacja Jadwigi Tokarskiej.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże; M. Soborska, *Szkice z dziejów Kluczkowic*, Lublin 1998, s. 173.

²⁷ K. Kędziński, Ekspertyza w sprawie pałacu w m. Jabłoń, powiat Parczew, Lublin 1969, mps w Wojewódzkim Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Lublinie; J. Głodzik, Wytoczne konserwatorskie do prac remontowych w pałacu w Jabłoni, pow. Parczew, Państwowe Przedsiębiorstwo Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Lublinie [PP PKZ O/Lublin] 1970, mps; K. Gerłowska, S. Michalczyk, A. Hunicz, Sprawozdanie z nadzoru konserwatorskiego nad pracami remontowo-budowlanymi w pałacu w Jabłoni, pow. Parczew, PP PKZ O/Lublin 1971, mps.

W kilka lat później nowy dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych, Feliks Robak, rozpoczął z własnej inicjatywy poważne prace adaptacyjne. Po uzyskaniu zgody w Ministerstwie Rolnictwa i otrzymaniu środków pieniężnych sporządzono pełną dokumentację dla prac z tym związanych, zakupiono znaczną ilość potrzebnych materiałów i znaleziono wykonawcę robót. Zrewaloryzowano wszystkie ozdobne stropy, a przed zimą 1974/5 zabezpieczono cały budynek przez pełne oszklenie i stworzono możliwości prowizorycznego ogrzewania, szczególnie pomieszczeń parteru z ozdobnymi stropami.

Po wprowadzeniu w połowie roku 1975 nowego podziału administracyjnego kraju prace wstrzymano, gdyż remonty obiektów zabytkowych musiały ustąpić celom pilniejszym, jak budowa i adaptacja obiektów na nowe siedziby władz partyjnych i państwowych. Z braku koniecznych zabezpieczeń i bez należytego nadzoru zaawansowane roboty instalacyjne zostały bardzo szybko zniszczone. Do końca roku 1998, kiedy miejscowe władze sprzedały w wyniku przetargu całą rezydencję za niewysoką cenę 800000 zł²⁸, stan obiektu uległ znacznej destrukcji. Zignorowano przy tym prawie dziesięcioletnie starania wnuczki Tomasza Zamoyskiego, księżnej Elżbiety Czetwertyńskiej, zamieszkałej w Kanadzie, o odzyskanie bezprawnie zabranego w roku 1944 domu. Obecny właściciel prowadzi jednakże od dwóch lat poważne prace adaptacyjne pod fachowym nadzorem konserwatorskim.

Moje zainteresowanie Jabłoniem sięga połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy to inicjator rewaloryzacji pałacu rozpoczął działania adaptacyjne, a ja przyjąłem propozycję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków sporządzenia obszernej monografii tego obiektu, która posłużyłaby do potrzeb konserwatorskich. Rezydencja w Jabłoniu bowiem nie posiadała żadnego opracowania, nie ustalono również jej autorstwa. Było to spowodowane brakiem głębszego zainteresowania architekturą okresu historyzmu drugiej połowy XIX i początku wieku XX. Wykonana w latach 1974–1976 dokumentacja stanowiła moją pracę magisterską z historii sztuki, pisaną u prof. dr hab. Jacka Woźniakowskiego z KUL-u, przy życzliwej opiece prof. dr hab. Tadeusza S. Jaroszewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego. W trakcie jej pisania, wskutek braku materiałów źródłowych, które mogłyby dostarczyć informacji określających autorstwo rezydencji, zwróciłem się z pytaniami o to do rozsianych po świecie członków rodu Zamoyskich. Odpowiedź uzyskałem od mieszkającej w Kanadzie córki Tomasza Zamoyskiego, Elżbiety Wielopolskiej, która poinformowała mnie, że twórcami rezydencji byli wiedeńscy architekci: Ferdinand Fellner i Hermann Helmer²⁹. Zamieszczone w mojej pracy istotne ustalenia zostały wprowadzone do obiegu naukowego przez profesora T. S. Jaroszewskiego w publikacji *O siedzibach neogotyckich w Polsce*³⁰, zaś w innej swojej pracy zaliczył on rezydencję

²⁸ Gmina w Jabłoniu ogłosiła przetarg na sprzedaż pałacu Zamoyskich i w dniu 26 V 1990 r. sprzedała ten obiekt wraz z 9,5 ha parku za sumę 800 000 zł.

²⁹ List Elżbiety Wielopolskiej..., j.w.

³⁰ T. S. Jaroszewski, *O siedzibach neogotyckich w Polsce*, Warszawa 1981, s. 205–207.

Tomasza Zamoyskiego, obok pałaców Zygmunta Kurnatowskiego w Gościszynie w Wielkopolsce (1904–1910) i Wincentego Kozieli – Poklewskiego w Krasnym Brzegu na Mińszczyźnie (przed 1914) do najpiękniejszych siedzib neogotyckich w Polsce³¹.

Autorzy rezydencji – dwaj wzięci wiedeńscy architekci: Ferdinand Fellner i jego wspólnik Hermann Helmer – sporządzili ten projekt zgodnie z życzeniem Tomasza i Ludmiły Zamoyskich. Tomasz wiele podróżował w młodości po Europie, był zafascynowany architekturą gotycką na Wyspach Brytyjskich, często powtarzając, że chce mieć rezydencję, jak angielscy lordowie³².

Wiedeńscy architekci, Fellner i Helmer, działali od lat siedemdziesiątych XIX wieku do pierwszej wojny światowej w całej Europie, od Hamburga do Rijeki i od Zurichu do Odessy. Stosowali w swoich realizacjach wzory renesansowe i barokowe³³. Specjalizowali się przede wszystkim w projektowaniu gmachów teatralnych, jednakże byli również twórcami architektury rezydencjonalnej. Począwszy od 1879 roku, kiedy to według ich projektu wybudowano w Cieszynie Liceum Mikołaja Kopernika, w atelier Fellnera i Helmera powstało szereg dzieł zrealizowanych na ziemiach polskich, wśród nich dwa teatry – w Toruniu (1902–1904) i Cieszynie (1910), teatrzyk dworski w Łańcucie (1911–1912), budynek Kasyna Narodowego Szlacheckiego (1898) i hotelu George’a (1901) we Lwowie. W zespole z Tomaszem Prylińskim z Krakowa wzięli udział w konkursie na teatr miejski w Krakowie; jakkolwiek ich projekt otrzymał w 1889 roku I nagrodę, zrealizowano pracę Jana Zawiejskiego³⁴. Wprawdzie pierwszą budowlą rezydencjonalną budowaną dla Polaka, Karola Lanckorońskiego, był jego pałac w Wiedniu (1894–1895)³⁵, to już w 1898 roku powstał pałac barona Goetza w Okocimiu. Według projektu Ferdinanda Fellnera przebudowano również pałac Józefa Potockiego w wołyńskich Antoninach (1903–1906), w jego atelier wykonane zostały także niezrealizowane projekty przebudów pałacu w Dzikowie Zdzisława Tarnowskiego (około 1900) i Nieborowie Janusza Radziwiłła (1913). Profesor T. S. Jaroszewski przypisuje również tym wiedeńskim architektom pałac rodziny Długoszków w Siarach koło Gorlic (przed 1912)³⁶. Wszystkie te budowle zostały skomponowane w duchu późnego baroku. Na ich tle zupełnie odmiennie prezentuje się rezydencja w Jabłoni, powstała, jak powiedziano wyżej, w latach 1904–1905, która została wzniesiona w stylu późnego gotyku angielskiego, z elementami renesansu i manieryzmu. Jej niespotykany w twórczości Fellnera i Helmera kształt potwierdza decydującą rolę inwestora w wyborze form stylowych obiektu.

³¹ T. S. Jaroszewski, *Od klasycyzmu do nowoczesności*, Warszawa 1996, s. 17, 231, 232, 307.

³² Relacje Pauliny Wiśniewskiej i Jadwigi Tokarskiej z r. 1974.

³³ U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. XI, Leipzig 1915, s. 375.

³⁴ J. Purchla, *Jan Zawiejski. Architekt przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1986, s. 37–38.

³⁵ R. Taborski, *Wśród wiedeńskich poloników*, Kraków 1983, s. 111, 119.

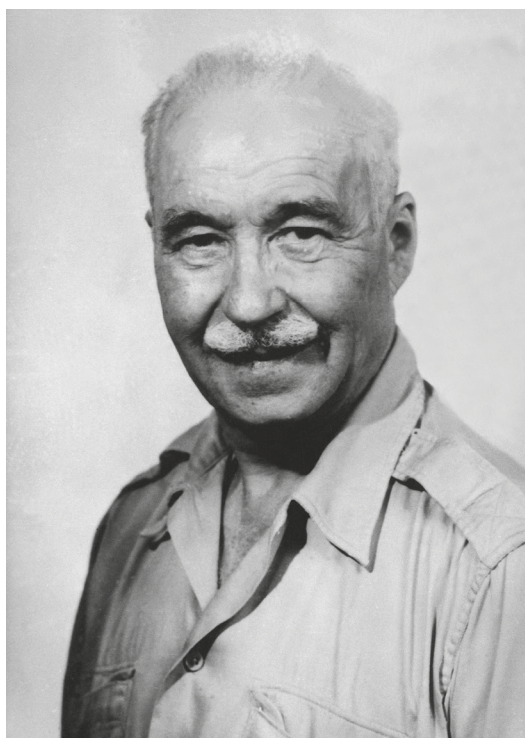
³⁶ T. S. Jaroszewski, *Wiedeńskie atelier Fellner et Helmer i Polska*, [w:] „Rocznik Historii Sztuki”, t. XVI, 1986, s. 311–329.

Kończąc, wyrażam nadzieję, że nowi właściciele, świadomi znaczenia zespołu pałacowo-parkowego w Jabłoni dla polskiej kultury, poprzez właściwe przeprowadzenie prac rewaloryzacyjnych, przywrócą mu świetność, jaką cieszył się w krótkim okresie przed pierwszą wojną światową. Jest to przecież jedna z nielicznych neogotyckich rezydencji, zachowanych na naszych ziemiach, bodaj jedyna, nawiązująca tak wyraźnie do architektury angielskiego późnego gotyku³⁷. Dom w Jabłoni był również gniazdem rodzinnym znakomitego rzeźbiarza, Augusta Zamoyskiego, którego pamięć warto w tym miejscu kultywować.

³⁷ T. S. Jaroszewski, *O siedzibach ...*, s. 207.



2. Tomasz Zamoyski, l. 20. XX w. Fot. ze zbiorów Jadwigi Tokarskiej.



3. August Zamoyski, l. 60. XX w. Fot. ze zbiorów Jadwigi Tokarskiej.



4. Jabłoń, zespół pałacowo-parkowy Zamoyskich, brama wjazdowa i kordegarda. Fot. Mieczysław Sachadyn.



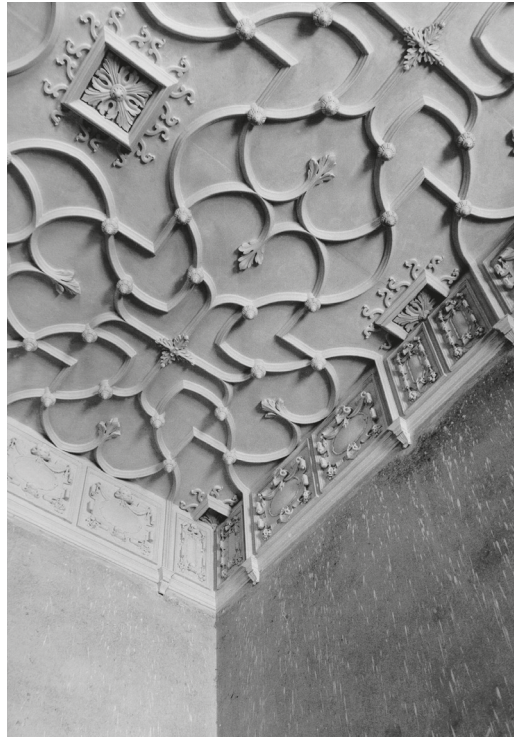
5. Jabłoń, pałac, elewacja frontowa. Fot. Mieczysław Sachadyn.



6. Jabłoń, pałac, fragment portalu w Białej Sali. Fot. Mieczysław Sachadyn.



7. Jabłoń, pałac, portal w Jadalni. Fot. Mieczysław Sachadyn.



8. Jałoń, pałac, fragment sztukaterii w gabinecie na parterze. Fot. Mieczysław Sachadyn.



9. Jabłoń, łącznik między pałacem, kaplicą a skrzydłem wschodnim, widok od frontu. Fot. Mieczysław Sachadyn.



10. Jabłoń, skrzydło wschodnie, widok od strony południowo-zachodniej. Fot. Mieczysław Sachadyn.